



*Piotr Drzewiecki*

## **Warsztaty edukacji medialnej dla dzieci w wieku przedszkolnym**

**Otwock – Warszawa 2013**

Image courtesy of supakitmod / FreeDigitalPhotos.net

CC BY 3.0 PL

## Dlaczego i jak uczyć edukacji medialnej w przedszkolu?

Współczesne rozumienie edukacji medialnej wskazuje na konieczność podejmowania tematyki odbioru mediów w każdej grupie wiekowej i społecznej<sup>1</sup>. Od momentu, kiedy zaczynamy korzystać z nowoczesnych technik komunikowania, jak ma to już miejsce w wieku 3 – 6 lat, trzeba uwzględnić te zagadnienia w wychowaniu zarówno rodzinnym jak i przedszkolnym. Zdajemy sobie sprawę jak trudne to zadanie z uwagi na wiek naszych wychowanków. Czujemy się niekiedy zakłopotani i nieprzygotowani do podjęcia rozmów na ten temat. Ale bez nich wyrządzamy dzieciom jeszcze większą szkodę. Pozostają same sobie w konfrontacji z bajkami wideo czy grami na konsole.

Nawet małe dzieci można nauczyć czegoś istotnego na temat środków przekazu, a mianowicie, że tworzą je ludzie pragnący nieść przekaz, że przekaz ten zachęca często do zrobienia czegoś – stwierdził bł. Jan Paweł II w Orędziu na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu w 2004 roku<sup>2</sup>. Opowiedzieć prostym językiem jak funkcjonują media. Wy tłumaczyć, co nam mogą przynieść jako bogactwo, a w jakim stopniu korzystanie z nich wiąże się z ryzykiem. Nauczyć ostrożności i niedowierzania. To wspólna lekcja, bo często sami nie uświadamiamy sobie, jak wielkie znaczenie mają media w naszym życiu.

Poniższy program powstał w oparciu o *Katalog kompetencji medialnych i informacyjnych* przygotowany w ramach projektu *Cyfrowa przyszłość* Fundacji Nowoczesna Polska<sup>3</sup>. Propozycje edukacji medialnej w przedszkolu były szeroko konsultowane z psychologami i pedagogami dziecięcymi, zanim zespół zdecydował się opublikować zestaw propozycji programowych. Powstały one również w korelacji z obecną podstawą programową dla dzieci w wieku przedszkolnym. Program nawiązuje także – pod względem metodycznym – do opracowanego przeze mnie w 2009 roku podręcznika *Media Aktywni*, przeznaczonego do realizacji w gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych<sup>4</sup>.

Opracowanie zawiera 4 scenariusze warsztatów edukacyjno-medialnych przeznaczonych dla dzieci w wieku przedszkolnym od 3 do 6 roku życia. Oprócz pogadanki z dziećmi proponuję w nich zastosowanie m.in. metody pokazu czy pracy zespołowej. W opracowaniu wykorzystano ilustracje i filmy jako pomoce do zajęć, na zasadzie dozwolonego użytku dydaktycznego. Zapraszam do wymiany informacji i doświadczeń na temat przeprowadzonych zajęć w oparciu o zaproponowany program edukacji medialnej w przedszkolu. Powodzenia!

dr Piotr Drzewiecki  
Instytut Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa  
UKSW w Warszawie

---

<sup>1</sup> Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie umiejętności korzystania z mediów w środowisku cyfrowym, (2008/2129(INI)), 2010/C 45 E/02, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2010:045E:0009:0014:PL:PDF> (dostęp 13.01.2012), pkt 11.

<sup>2</sup> Jan Paweł II Orędzie na XXXVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, *Media w rodzinie: ryzyko i bogactwo*, Watykan 2004.

<sup>3</sup> *Katalog kompetencji medialnych i informacyjnych*, D. Górecka (red.), Projekt *Cyfrowa przyszłość*, Fundacja Nowoczesna Polska, Warszawa 2012, <http://cyfrowaprzyszlosc.pl/katalog-kompetencji/> (dostęp 3.01.2013).

<sup>4</sup> P. Drzewiecki, *Media Aktywni. Dlaczego i jak uczyć edukacji medialnej?*, Otwock – Warszawa 2010, <http://presscafe.eu/podrecznik> (dostęp 3.01.2013).

# 1. Świat wokół nas, świat pełen przekazów

## Cel:

Uświadomienie funkcji środków społecznego przekazu  
Postrzeganie cech gatunkowych poszczególnych mediów

## Czas trwania:

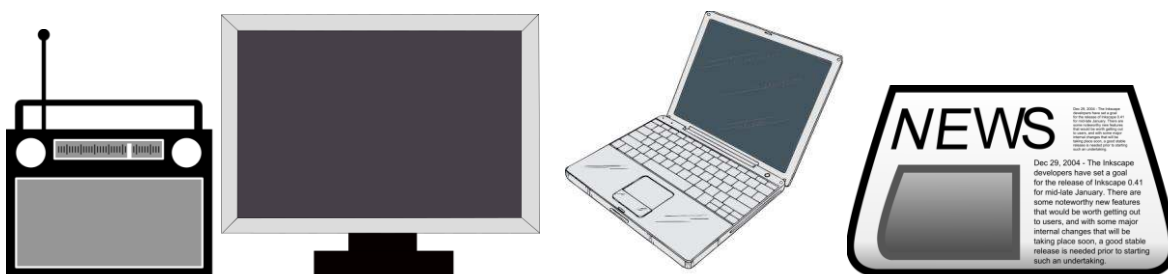
Ok. 45 minut

## Metody:

Pogadanka

## Pomoce:

Plansze z rysunkami poszczególnych środków przekazu



Radio, [http://openclipart.org/people/AJ/AJ\\_simple\\_radio.svg](http://openclipart.org/people/AJ/AJ_simple_radio.svg)

Telewizja, [http://openclipart.org/people/Machovka/Machovka\\_TV\\_set.svg](http://openclipart.org/people/Machovka/Machovka_TV_set.svg)

Komputer z dostępem do internetu,

[http://openclipart.org/people/johnny\\_automatic/johnny\\_automatic\\_12\\_Powerbook.svg](http://openclipart.org/people/johnny_automatic/johnny_automatic_12_Powerbook.svg)

Gazeta drukowana, [http://openclipart.org/people/Anonymous/Anonymous\\_Newspaper\\_1.svg](http://openclipart.org/people/Anonymous/Anonymous_Newspaper_1.svg)

## Przebieg spotkania:

*Nauczyciel zaczyna rozmowę z dziećmi.*

**Prawie u każdego z nas w domu są różne środki społecznego przekazu.** To ważne określenie. Znamy zapewne takie słowa i określające je urządzenia: radio, telewizor, komputer z dostępem do internetu. Mówią i korzystają z nich Wasi rodzice i starsze rodzeństwo. To są środki przekazu. Za ich pomocą możemy dowiadywać się czegoś ważnego i interesującego o otaczającym nas świecie. Zdobywamy informacje, czyli poznajemy świat poprzez słowo, czyli ktoś mówi do nas o czymś lub pisze, ale też i obrazy, ktoś pokazuje, co się wydarzyło. Te środki mają służyć nam. Dzięki nim możemy stawać się mądrzejsi i być bardziej ze sobą, poznać się. Stąd mówimy środki społecznego przekazu. Społecznego, społeczeństwo czyli my, tutaj.

**Co możemy przekazać innym za pomocą słów i obrazów? Za pomocą środków społecznego przekazu?** Gdy na przykład spotykamy się dzisiaj. Kto by chciał coś nam przekazać o czymś, co widział ciekawego w drodze na nasze spotkanie. Jakies wydarzenie, które nas zainteresowało? Albo mam bardzo ciekawą zabawkę, o której chcę opowiedzieć. Jakie to ciekawe zwierzę, które widziałam w zoo?

*Nauczyciel zachęca dzieci, by dzieliły się swoimi spontanicznymi spostrzeżeniami.*

Oto właśnie, pewne rzeczy nas zainteresowały, zaciekały. Widziałem/łam coś, co ważne albo ciekawe żeby opowiedzieć innym. Po to są środki społecznego przekazu, żeby nam pomóc dzielić się swoimi ciekawymi sprawami. Inna nazwa – języka łacińskiego medium – środek, po angielsku media. A więc coś, co nam pomaga się tym dzielić. Ludzie zawsze chcieli się dzielić ze sobą, tym co zobaczyli, usłyszeli, co uznali za ciekawe. A wiesz widziałem? A chcę Ci powiedzieć, że to ciekawe?

### **A teraz spróbujmy jakoś opisać te środki społecznego przekazu.**

Jedne to takie, gdzie nie potrzeba ani urządzenia, ani niczego specjalnego. Wystarczy, że się spotkamy i powiemy. To mowa ludzka. Podstawa naszej komunikacji. Trudne słowo komunikacja, znaczy tyle co: podzielić się z kimś, bardziej się poznać, zbliżyć do siebie.

**Gdybym zapytał/a: radio?** Z czym Wam się kojarzy? Co powiecie? Jak wygląda radio, jak opiszeć w radio? A czy w radio widać kogoś, jak mówi? A co takiego jest w radio wyjątkowego (nie widzimy, ale słyszymy; tylko słowo – nauczyciel naprowadza dzieci)? A kiedy słuchamy radia? A u Was w domu (gdy mama gotuje, jak z tatą jedziemy do sklepu)?  
*Nauczyciel przykleja na tablicy rysunek radia.*

### **A co powiecie na temat telewizji?**

*Nauczyciel nakłania dzieci do wymienienia podstawowych cech telewizji jako środka przekazu. Pyta, w jaki sposób korzystają z niej w domu, co lubią oglądać. Podobnie czyni – za każdym razem umieszczając stosowny obrazek na tablicy – o ich postrzeganie komputera z dostępem do Internetu i prasy.*

### Podsumowanie:

Mamy do dyspozycji wiele różnych środków przekazu, zarówno tych tradycyjnych jak prasa, jak i elektronicznych. Różnią się od siebie sposobem, w jaki za pomocą nich możemy się komunikować. W jednych mamy jedynie słowo mówione, w innych obraz i słowo mówione, w przypadku prasy – słowo drukowane. Komputer z dostępem do internetu daje nam możliwość wszystkich dotychczasowych środków przekazu. Stąd mówimy czasem, że jest multimedialny, ma wiele mediów – środków przekazu w sobie.

Najważniejsze jest jednak to, co chcemy przekazać za pomocą tych środków. Stąd mówiliśmy o naszych spostrzeżeniach, ciekawych obserwacjach, ważnych wiadomościach. Temu właśnie służą te środki. Po to zostały wymyślone, żebyśmy mogli dzielić się tym, kim jesteśmy. Pamiętajcie o tym.

## 2. Szukamy informacji

### Cel:

Uświadomienie znaczenia rozwoju i zagrożeń związanych z cywilizacją informacyjną  
Kształcenie podstawowych kompetencji informacyjnych  
Budzenie krytycyzmu względem pozyskanych informacji

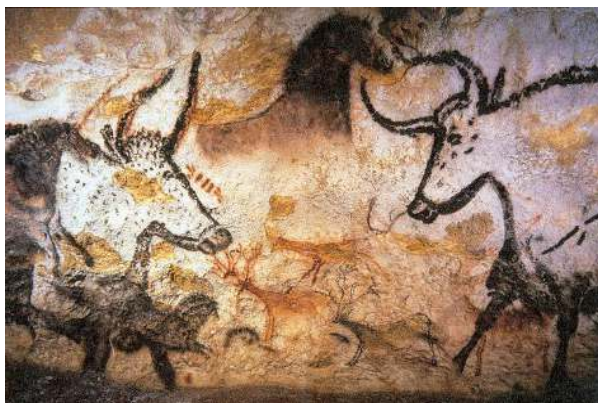
### Metody:

Pogadanka  
Wersja rozszerzona – praca w grupach

### Czas trwania:

45 minut  
Wersja rozszerzona (z tworzeniem rysunków przez dzieci) – 1,5 godziny

### Pomoce:



### Ilustracje:

Zebra, <http://openclipart.org/detail/100297/cebra-by-ha1flosse>

Zwierzęta z jaskini w Lascaux, [http://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Lascaux\\_painting.jpg](http://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Lascaux_painting.jpg)

Piktogram toalety, <http://openclipart.org/detail/45931/wc-romus-01-by-anonymous>

Piktogram znaku stop, <http://openclipart.org/detail/19519/stop-sign-by-schoolfreeware>

Wersja rozszerzona – kartki A4, flamastry

### Przebieg spotkania:

*Nauczyciel rozpoczyna rozmowę z dziećmi.*

## **W naszym życiu ogromną rolę zaczęły odgrywać informacje. Co to takiego informacja?**

Jakbyście opisali ją własnymi słowami. Np. gdy mama to nas mówi: idziemy jeść obiad. Przekazuje nam informację, że teraz nastąpi takie i takie wydarzenie. Albo gdy interesuje nas coś, co zaobserwowaliśmy, ale czegoś nie wiemy, nie rozumiemy. Wtedy pytamy. Np. Tato, co to za samochód? Mamo, a co to są te drzewa tutaj, jak się nazywają? Informacja to bardzo trudne, ale potrzebne pojęcie. Dzięki nim możemy wymieniać się, co i kiedy ma nastąpić (komunikacja między ludźmi) albo – to szczególnie ważne – gdy chcemy dowiedzieć się czegoś więcej o otaczającym nas świecie. Informacja to podstawa w naszym poszukiwaniu tego, czego nie wiemy.

Bardzo pomocne są takie pytania np. Proszę pomóż mi znaleźć... Kiedy? Dlaczego? Co to jest? Kto to zrobił? Czy to prawda, że...?

Spróbujmy teraz wymyśleć takie pytania. Kto chciałby z Was zaproponować przykład pytania o informację.

*Nauczyciel zachęca dzieci do formułowania pytań informacyjnych.*

## **A teraz proponuję Wam inną zabawę – ćwiczenie z zadawania pytań.** Oto rysunek zebry.

*Nauczyciel umieszcza rysunek na tablicy.* Jaki pytania moglibyśmy teraz wymyśleć wspólnie? Np. gdzie żyje zebra? Ile lat żyje zebra? Spróbujmy takie przedstawić. Kto chciałby.

*Nauczyciel zachęca dzieci do formułowania pytań informacyjnych.*

Na wiele z tych pytań nie znamy odpowiedzi, ale chcemy się dowiedzieć. Ale gdzie szukać odpowiedzi? Co byłoby nam pomocne, kogo można byłoby spytać?

*Nauczyciel zachęca dzieci do wskazywania możliwych źródeł uzyskania odpowiedzi.*

*Encyklopedia, Internet, osoby, które opiekują się zebrawi w ZOO.*

**Ta sama informacja różne źródła informacji.** Wymieniliśmy interesujące i różne sposoby, jak można dowiedzieć się czegoś więcej o naszej zebrze. Mamy do dyspozycji drukowane encyklopedie, słowniki zoologiczne. Dalej wiele informacji można dzisiaj znaleźć w Internecie. Są też telewizje popularnonaukowe, filmy DVD. Najlepiej jednak zapytać kogoś, kto zawodowo, naukowo zajmuje się naszym problemem. Często strony internetowe zawierają dużo ciekawostek, informacji, ale mogą też zawierać błędy. Jeśli jednak zapytamy kogoś kto np. badał zebry w Afryce, dużo czytał bo jest badaczem zoologiem, to jesteśmy bardziej pewni, że udzieli nam lepszej informacji.

**Informacja obrazowa.** Na pewno będzie nam łatwiej dzielić się informacjami, kiedy nauczymy się czytać i pisać. Ale możemy już teraz mówić oraz przedstawiać nasze spostrzeżenia za pomocą obrazów. To nastarsza forma wymiany informacji. W 1940 roku kilku chłopców z Francji przypadkowo odkryło niezwykłą jaskinię. Ktoś namalował na jej ścianach rysunki zwierząt. Okazało się, że są bardzo stare, powstały 17 tys. lat temu. Wiecie jak to dużo, to 17 razy tyle co tysiąc lat, a tysiąc lat to 10 takich wieków jak nasz, XXI. Już wtedy żyli ludzie, ale nie potrafili pisać, ani czytać. Chcieli jednak jakoś przedstawić ważne chwile np. polowanie albo żyjące wtedy zwierzęta. *Nauczyciel przedstawia ilustrację zwierząt z jaskini w Lascaux.*

Zanim nauczymy się pisać i czytać, to już możemy wymieniać się informacjami. Nie tylko mówiąc, ale też rysując. Co możemy dowiedzieć się z tego rysunku z przed kilkunastu tysięcy lat? A jakie pytania chcielibyśmy zadać żyjącym wtedy ludziom?

W obecnym życiu codziennym nadal często wymieniamy się informacjami obrazowo. Np. takie oto rysunki. Co oznaczają? *Nauczyciel przedstawia piktogramy toalety, znaku stop.*

**Wersja rozszerzona:** Chciałbym Wam zaproponować taki pamiątkowy rysunek przedstawiający Was i Wasze przedszkole, jakąś scenę z zabawy. Podzielimy się na kilka trzyosobowych grup. Razem w grupie pomyślcie jaką historię można by opowiedzieć za pomocą obrazu, jakie informacje byście chcieli przekazać. Za kilkanaście minut, przedstawimy sobie nasze rysunkowe opowieści.

Podsumowanie:

Informacje są dla nas bardzo ważne. Pomagają nam w codziennych sprawach, ale też dzięki nim pogłębiany naszą wiedzę o świecie. Trzeba nauczyć się stawiać pytania informacyjne: co to jest, dlaczego, ile, kiedy? Dobrze kiedy stawiamy je osobom, które znają się na interesującym nas temacie. Zanim nauczymy się czytać i pisać możemy wymieniać się informacjami mówiąc słuchając, ale też tworząc obrazy.

### 3. Świat filmu

#### Cel:

Uświadomienie sobie cech przekazów wideo oraz własnych upodobań  
Umiejętność rozróżniania pomiędzy przekazami fikcyjnymi a faktami w mediach  
Tworzenie własnych opowieści audiowizualnych

#### Metody:

Pogadanka

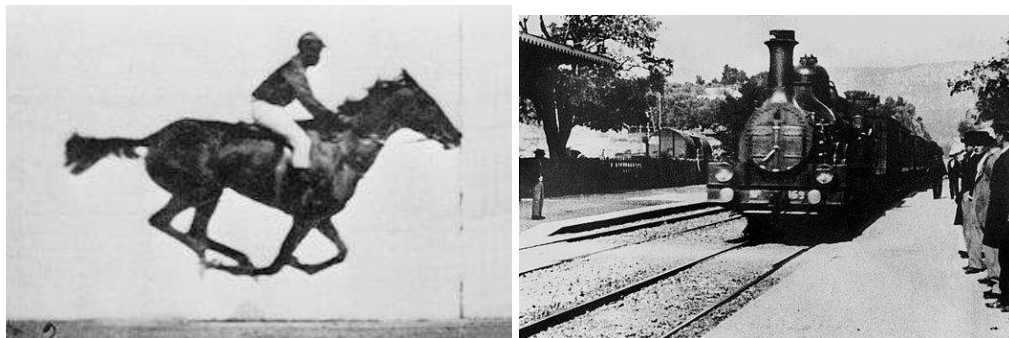
Wersja rozszerzona – tworzenie i pokaz filmu poklatkowego

#### Czas trwania:

45 minut

Wersja rozszerzona (nauczyciel tworzy z dziećmi film poklatkowy) – 1,5 godziny

#### Pomoce:



Ilustracje i filmy (dozwolony użytek do celów dydaktycznych):

Koń w galopie, 1877 r., seria fotografii Eadwearda Muybridge'a,

[http://wyobrazsobie.komputerswiat.pl/media/2010/318/399830/Muybridge\\_race\\_horse\\_animated.gif](http://wyobrazsobie.komputerswiat.pl/media/2010/318/399830/Muybridge_race_horse_animated.gif)

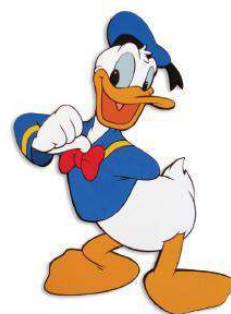
Wjazd pociągu, 1896 r., bracia Lumière, <http://www.youtube.com/watch?v=2rdBJJKcrJw>

Barack Obama, <http://media.salon.com/2012/12/obama-fiscal-cliff.jpeg14-1280x960.jpg>

Asterix i Obelix. W służbie jej królewskiej mości,

<http://m.ocdn.eu/m/8fae0ab0b74dc6367a174c5ddd8206c6,61,1.jpg>

Kaczor Donald, [http://p.alejka.pl/i2/p\\_new/45/15/kaczor-donald-dekoracja-scienna-z-pianki\\_0\\_b.jpg](http://p.alejka.pl/i2/p_new/45/15/kaczor-donald-dekoracja-scienna-z-pianki_0_b.jpg)





Wersja rozszerzona – aparat fotograficzny umocowany na statywie, rekwizyty np. zabawki, program do animacji poklatkowej np. Windows Movie Maker, laptop, rzutnik.

### Przebieg spotkania:

*Nauczyciel rozpoczyna rozmowę z dziećmi.*

**Dzisiaj porozmawiamy sobie o filmach, które lubimy oglądać na wideo. M.in. o bajkach.** Na początek powiedzcie proszę jakie są Wasze ulubione? Dlaczego Wam się podobają? *Dzieci wymieniają tytuły, dzielą się swoimi upodobaniami.*

**A skąd się wzięły filmy?** Od ponad stu lat potrafimy nie tylko opowiadać ciekawe historie w postaci bajek, nie tylko je rysować czy też zapisywać w formie książek dla dzieci, ilustrowanych, ale też tworzyć filmy. A wiecie jak to się zaczęło. Od pewnego zakładu. Podczas wyścigów konnych w XIX wieku zastanawiano się czy biegnący koń (w tzw. galopie) odrywa wszystkie nogi w pewnym momencie, czy też zawsze jedną dotyka ziemi? Jak to sprawdzić. Pewien fotograf zaproponował takie rozwiązanie. Wzdłuż toru wyścigowego ustawił aparaty fotograficzne. Aby każdy z nich mógł zrobić zdjęcie przymocował do nich w odpowiedni sposób cienkie sznurki, połączone ze słupkami wzdłuż toru wyścigowego. Biegnący koń zrywał poszczególne sznurki i uruchamiał dany aparat. Powstała niezwykła kolekcja zdjęć. Ale okazało się że jest jeszcze coś bardziej niezwykłego. Kiedy te zdjęcia zaprezentuje się w bardzo szybkim tempie, widzimy jak koń biegnie. *Nauczyciel pokazuje ilustrację eksperymentu Muybridge'a*

Poraz pierwszy zarejestrowano ruch za pomocą fotografii. Potem wielu zastanawiało się nad tym niezwykłym wynalazkiem. Najlepiej udało się to dwóm braciom z Francji pod koniec XIX wieku. Nazywali się Lumière. Jeden z ich pierwszych filmów na pokazie w Paryżu wywołał niemałą sensację. Widzowie w sali teatralnej myśleli, że pociąg naprawdę zaraz wjedzie do sali. A to był tylko obraz filmowy. *Nauczyciel pokazuje film braci Lumière*

Minęło kolejne sto lat, XX wiek. Nauczyliliśmy się tworzyć filmy. Niektóre z nich to prawdziwe dzieła sztuki. Potem przyszła telewizja, widei i DVD, a teraz coraz częściej oglądamy coś w Internecie, np. na kanale You Tube.

**Od początku kina aż do teraz niezmieniło się jednak to, po co chcemy coś filmować.** Jak myślicie, po co? *Nauczyciel zachęca dzieci i naprowadza na odpowiedzi: żeby coś uwiecznić – dokumentowanie, żeby opowiedzieć jakąś zmyśloną historię.* A no właśnie. To dwa podstawowe powody, żeby coś uwiecznić albo opowiedzieć jakąś historię. Są filmy dokumentalne, które ukazują pewne prawdziwe wydarzenia jak np. przyjazd pociągu. Są też filmy, które ukazują świat nieistniejący, np. bajki animowane, ale opowiadają nam jakieś ważne historie. My też możemy robić filmy. Mamy w telefonach komórkowych taką możliwość. Mamy też amatorskie aparaty fotograficzne i kamery. Dziś to łatwe. Bo taki film można kopiować do komputera. Dzięki technice jest to obecnie bardzo proste.

**Filmy mogą nam się nie podobać/nie podobać.** Możemy ocenić np. akcję jak dana historia jest opowiadana, postacie, czy te postacie są dobre i złe. Co jeszcze możemy ocenić oglądając dany film, bajkę. *Nauczyciel zachęca dzieci do dzielenia się spostrzeżeniami.* Inna sprawa to że trzeba się dowiedzieć, umieć ocenić czy dana historia jest zmyślona czy prawdziwa. Czy dana postać, którą widzimy istnieje naprawdę czy nie? Które np. z tych postaci istnieją naprawdę, które są odgrywane przez aktorów, a które są zupełnie zmyślone. *Nauczyciel wyświetla ilustracje Baracka Obamy, Kaczora Donalda, Asterixa i*

*Obelixa z filmu kinowego i prosi o ocenę, która z postaci istnieje naprawdę, która jest odgrywana przez aktorów, a która jest animowana.*

Wersja rozszerzona – spróbujemy teraz sami przygotować krótki film animowany. Potrzebne będą dwie osoby. Weźmy np. dwie wybrane przez nas zabawki. Ustawmy je na stole np. misia i lalkę. Będziemy powoli je przesuwając. Za każdym razem zrobimy zdjęcie. Będzie to scena spotkania misia i lalki. *Nauczyciel wykonuje zadanie prosząc dwoje dzieci o powolne przesuwanie zabawek na stole. Za każdym razem fotografuje układ zabawek aparatem umocowanym na statywie.* Dobrze, a teraz przekopujemy te fotografie do komputera. To są nasze klatki filmowe. Za pomocą programu do tworzenia filmów, w które wyposażone są także niektóre z naszych komputerów domowych, sprawimy że zdjęcia naszych zabawek zamienią się w krótki film animowany. *Nauczyciel kopiuje fotografie, wkleja je do programu do animacji filmowej, ustawia odpowiedni czas zmiany zdjęć. Po chwili wyświetla wyniki na ekranie.*

Oto efekt naszej pracy. Tak właśnie tworzy się filmy animowane. Możemy w domu np. z rodzicami sami wykonać takie historie prosząc ich o pomoc. Możemy też – jak bracia Lumière – zaproponować domowe filmy dokumentalne.

#### Podsumowanie:

Filmy mają ponad sto lat. Ludzi fascynował ruch. Szukali sposobu, jak go utrwalić. Wymyślili kino. Dzięki niemu możemy zapisywać prawdziwe wydarzenia historyczne, dokumentować coś, ale też tworzyć zmyśloną opowieść np. animując postacie. Tak powstała większość naszych bajek wideo. To animacje, czyli ożywione – ruchome obrazy fotograficzne. Możemy a nawet powinniśmy nauczyć się je oceniać. Umieć mówić: podobają nam się lub nie. Bo historia ciekawa, postacie zabawne. Tak zaczyna się przygoda z kinem. A może niektórzy z Was zostaną kiedyś zawodowymi filmowcami.

## 4. Bezpieczni w mediach

### Cel:

Uświadomienie dzieciom zagrożeń i podstawowych zasad bezpiecznego korzystania z mediów  
Podkreślenie znaczenia własnych praw jako odbiorcy i twórcy mediów (ochrony własnego wizerunku, praw autorskich)

### Metody:

Pogadanka

Wersja rozszerzona – praca w grupach, prezentacje dzieci

### Czas trwania:

45 minut

Wersja rozszerzona – z pracą grupową (tworzymy reklamy naszych zabawek) – 1,5 godziny

### Pomoce:



Reklama Zozole, 2008 r., [http://www.youtube.com/watch?v=MaTz\\_GZi-fQ](http://www.youtube.com/watch?v=MaTz_GZi-fQ)

Laptop z rzutnikiem.

Wersja rozszerzona – zabawki jako rekwizyty do tworzenia reklam w grupach

### Przebieg spotkania:

*Nauczyciel rozpoczyna rozmowę z dziećmi.*

Świat mediów, informacji, filmów jest bardzo bogaty. Mówiliśmy sobie o tym bogactwie, o tym że dzięki środkom przekazu możemy się dzielić ze sobą spostrzeżeniami, albo zdobywać wiedzę o świecie, dokumentować lub też przedstawiać ciekawe historie za pomocą filmów. Ale ten świat może być niebezpieczny. Dzisiaj porozmawiamy sobie o tym.

**Pierwsza bardzo ważna sprawa, to ile czasu spędzamy na korzystaniu z mediów? Zwłaszcza na telewizji? Ile czasu? Kto powie.** *Nauczyciel zachęca dzieci do podzielenia się.* Media mogą nam zabierać zbyt dużo czasu. Bo są atrakcyjne, ciekawe, zwłaszcza bajki. Ale zawsze dzieje się to kosztem czegoś. Np. zabawy wspólnej. A kto powie, co można robić ciekawego zamiast np. oglądać bajkę w telewizji? Jakie macie pomysły. *Nauczyciel prosi dzieci o podanie przykładów,*

co można robić zamiast oglądania telewizji. Sami widzicie. Najważniejsza sprawa to umieć czasem zrezygnować z telewizji, by zająć się czymś bardziej ciekawym. Może coś narysować, albo pobawić się. A np. gry komputerowe? Dużo czasu spędzacie na ich korzystaniu? Jakże to są gry? *Nauczyciel prosi o podzielenie się.* Podobnie jak z telewizją, gry mogą nam zabierać za dużo czasu. Zwłaszcza że angażują nas tak bardzo. Bo telewizję się tylko ogląda, a w grach jesteśmy graczami, mamy jakieś zadanie do wykonania.

**A teraz inna sprawa. Czasem, gdy coś oglądamy lub gramy czujemy jakiś niepokój.**

Zdarzyło się Wam, kiedy dana bajka była jakaś dziwna, albo gra. *Nauczyciel prosi o przykłady.* Co wtedy zrobiliście? Powiedzieliście rodzicom? Trzeba wtedy powiedzieć: Mamo, Tato, to mi się nie podoba. Nie każda bajka, którą wymyślono dla dzieci, to bajka akurat dla nas. W ogóle pewne media są przeznaczone dla dzieci, a pewne nie. Czasem możemy zobaczyć jakiś film niechcący, fragment, który nas zaniepokoi. Co wtedy zrobimy? *Nauczyciel kieruje dzieci na odpowiedź, trzeba powiedzieć o tym rodzicom.* Trzeba powiedzieć, bo to ważna sprawa. Rodzice nam w tym pomogą. To podstawa bezpiecznego korzystania z mediów. To tak jak z przechodzeniem przez ulicę. Trzeba być ostrożnym.

Wiele jest takich sytuacji. Powiedzieliśmy sobie o dwóch zagrożeniach: za dużo oglądamy lub gramy w gry komputerowe, ale też coś nas w tym zaniepokoiło, jakiś film albo gra.

**Czasem też kto nas zachęca do zrobienia czegoś w mediach.** Np. chcę żeby rodzice kupili nam daną zabawkę. Reklama to dobra sprawa. Informuje, że np. są nowe zabawki. Ale czasem reklama robi coś więcej. Wmawia nam, że bez tej zabawki nie sposób się obyć. A to przecież nieprawda. Spotkaliście się z tym, np. z reklamami w sklepie z zabawkami albo przed emisją bajki w telewizji. *Nauczyciel zachęca dzieci do dzielenia się.* Reklama nie tyle nas oszukuje, co nie do końca mówi wszystko o danej zabawce. Albo własne wmawia nam: koniecznie musisz mieć to coś.

Zobaczmy sobie razem taką reklamę sprzed 5 lat. Minęło trochę czasu, więc niczego nie będziemy reklamować, ani też zniechęcać. Ale pokażemy ją sobie, żeby zastanowić się jak mówi do nas reklama. *Nauczyciel wyświetla reklamę Zozole.* Zastanówmy się, jakie to postacie są w tej reklamie? Jak je ocenimy? Czy są zabawne? Jak je opiszemy? Co do nas mówią? Do czego zachęcają? Jak się zachowują? Jakże mieliście wrażenie. Zobaczmy jeszcze raz. *Nauczyciel ponawia reklamę, ponawia swoje pytania i prosi o ocenę dzieci.*

Cukierki to jedna sprawa, o której mowa w tej reklamie. Bardziej przykuwa nasza uwagę: dobra zabawa tych śmiesznych postaci. One budzą naszą sympatię. Nasz umysł tak to odbiera. Jak zjem te cukierki, to też będą miał taki dobry humor, jak te ludziki? Tak właśnie to działa. Reklama pokazuje nam jakiś miły obrazek, a przez to zachęca do zrobienia czegoś, tutaj do zjedzenia cukierków. A przecież nie musi tak być. A co kiedy zjemy za dużo cukierków? A kiedy zjemy inne cukierki to też może być sympatycznie? Dlaczego? Jak myślicie? *Nauczyciel prosi dzieci o powiedzenie, co się stanie jak najemy się za dużo cukierków. Jakże cukierki lubią jeść.* Często jest tak, że sięgamy po cukierki, których reklamy już gdzieś widzieliśmy. Choć całkiem dobre cukierki mogą być i bez reklamy. Tak właśnie działa na nas reklama. Chcę opowiedzieć jakąś miłą historię, żeby kojarzyła się z cukierkami. Chce też, żebyśmy zapamiętali jak nazywają się dane cukierki. Tak, żebyśmy potem już myśleli tylko o nich. Wymieńcie jakieś nazwy cukierków. *Dzieci wymieniają.* Często jest tak, że ich reklamy już gdzieś widzieliśmy, stąd pamiętamy jak się nazywają.

**Czasem też są inne sytuacje, kiedy ktoś nas zachęca do czegoś w mediach, zwłaszcza w Internecie.** Np. do tego żebyśmy powiedzieli coś o sobie więcej. Albo ktoś robi nam zdjęcie, a

my tego nie chcemy. Wtedy trzeba szczególnie powiedzieć o tym rodzicom. Albo ktoś się pyta, jaki Tata ma samochód. Nie można obcym osobom mówić o prywatnych sprawach. Trzeba być ostrożnym.

**Czasem jest też tak, że ktoś zabrał np. nasz rysunek i powiedział, że to jego.** To też zagrożenie w mediach, zwłaszcza w Internecie. Napracowaliśmy się nad czymś, a ktoś nasz rysunek skopiował i powiedział że to jego. Powinniśmy o tym powiedzieć komuś rodzicom, pani w przedszkolu. Nie wolno przypisywać sobie cudzych dzieł. To tak jakbyśmy kogoś oszukali albo coś ukradli. Za dostęp do niektórych mediów przecież się płaci. Np. za co? Potraficie wymienić? *Nauczyciel prosi o podanie przykładów.* Np. jest to gazeta, albo abonament telewizyjny, albo dostęp do internetu, albo film na DVD lub w kinie. Ktoś wykonał jakąś twórczą pracę i za to należy mu się wynagrodzenie. To jego zawód.

**Wersja rozszerzona** – tworzenie własnych przekazów reklamowych. Mówiliśmy dużo o reklamach, o tym do czego nas zachęcają. Chciałbym podzielić się na kilka trzyosobowych grup. *Powiedzmy 5 -6, zależnie od liczby dzieci.* Weźmy kilka naszych zabawek. Zadaniem każdej grupy będzie wymyślenie reklamy, hasła, opowiedzenie historii, tak żeby zachęciła nas do jej kupienia. Przekonamy się w ten sposób, jak się tworzy takie reklamy, jak opowiada historię, jak przykuwa naszą uwagę. Spróbujmy. *Dzieci pracują w grupach, potem nauczyciel prosi ich o prezentację wymyślonych sposobów na reklamowanie danej zabawki.*

#### Podsumowanie:

Świat mediów niesie pewne zagrożenia. Ale jeśli będziemy bardziej uważni, to nic nam nie grozi. Bo świat mediów to przede wszystkim bogactwo. Im więcej wiemy o tym, jak działają media i reklama, im częściej zadajemy sobie pytanie jak spędzam czas wolny, ile czasu zajmują mi media, im bardziej jesteśmy ostrożni w opowiadaniu o sobie np. w internecie, to tym bardziej te zagrożenia nas omijają. Wystarczy chwila uwagi, jak przy przechodzeniu przez jezdnię.